

## FUTURE ANXIETY: CONCEPT AND MEASURE SCALE

## S u m m a r y

The author presents the concept of Future Anxiety and characterizes its cognitive basis. This anxiety refers to distant events in the future. The FA has common features with other anxiety types but also it has its own specificity. The end of the century and of the millenium giver rise to future anxiety and justifies its conceptualization within psychology paradigm.

The Polish version of the standardized scale consisting of 29 items is attached. The scale can be used in cross-cultural studies.

Daniel G o l e m a n, *Inteligencja emocjonalna*, tłum. A. Jankowski, Poznań 1997, Media Rodzina of Poznań, ss. 510.

Obszerna książka Daniela Golemana – doktora nauk humanistycznych, wykładowcy Uniwersytetu Harvarda i redaktora czasopisma „Psychology Today” – jest publikacją szczególną. Już jej tytuł jest zarówno intrygujący, jak i szokujący. Można go odczytać jako wyraźną próbę przełamania obowiązującego na gruncie psychologii paradygmatu łączenia inteligencji z procesami poznawczymi. Praca jest znakiem i wyrazem nowego trendu, który od kilku lat wyłania się na gruncie psychologii amerykańskiej przy udziale m.in. Sternberga, Gardnera i Saloveya. Psychologów tych nie satysfakcjonują dotychczasowe rozwiązania i dążą oni do wypracowania nowej koncepcji inteligencji, nie zawężonej tylko do funkcji kognitywnych, ale obejmującej wszystkie te cechy czy właściwości, które są potrzebne, by odnieść w życiu sukces. Na ostateczny kształt koncepcji przyjdzie nam jeszcze poczekać, natomiast jej zręby i zarys można znaleźć w recenzowanej pracy. Książka Golemana nie jest zatem systematycznym wykładem i wnikliwym omówieniem teorii inteligencji emocjonalnej, co sugeruje jej tytuł. Jest raczej próbą udokumentowania roli kompetencji emocjonalnych i społecznych w życiu człowieka. Zagadnienia te nie zawsze były właściwie ujmowane i dostatecznie analizowane na gruncie psychologii, na co wielokrotnie wskazuje Goleman. Jak słusznie zauważa, w połowie obecnego stulecia psychologię akademicką zdominowali behawiorysty stojący na stanowisku, że z nauką precyzją można badać jedynie zachowanie, gdyż tylko ono może być obiektywnie postrzegane z zewnątrz. Wszystkie pozostałe dziedziny życia wewnętrznego, w tym również emocje nie poddające się rygorom precyzyjnego badania naukowego, wyłączyli z pola zainteresowania psychologii jako nauki. Również wyłoniony w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych trend zwany „rewolucją kognitywną” podtrzymał te tendencje i opowiadał się za tym, by psychologia analizowa-

ła głównie to, jak umysł rejestruje i gromadzi informacje. Tę nadmierną koncentrację na poznaniu Goleman nazywa „dziwacznym zakretem w dziejach psychologii” (s. 76) i z uznaniem odnotowuje fakt, że w ciągu ostatniego dziesięciolecia ta źle pojęta „naukowość” psychologii ulega zmianie. Dzieje się to za sprawą coraz liczniejszej grupy psychologów, którzy akcentują istotną rolę uczuć w myśleniu i działaniu człowieka, a inteligencji nie sprowadzają tylko do chłodnego analizowania i przetwarzania danych (s. 76).

Howardowi Gardnerowi, psychologowi z Harvard School of Education, przyznaje autor rolę promotora i inicjatora tego nowego podejścia, które w ciągu kilku ostatnich lat zaowocowało wstępnym wypracowaniem koncepcji inteligencji emocjonalnej.

Gardner stwierdził, że nie istnieje tylko jeden monolityczny rodzaj inteligencji, należy raczej mówić o szerokim spektrum różnych jej rodzajów, które można ująć w siedem podstawowych kategorii: zdolności językowe, matematyczne, przestrzenne, kinestetyczne, muzyczne, interpersonalne oraz zdolności intrapsychiczne. Dwie pierwsze kategorie to klasyczny przykład inteligencji szkolnej, zaś dwie ostatnie tworzą inteligencję personalną. Gardner zauważa ponadto, że tradycyjne koncepcje ilorazu inteligencji koncentrując się na wąskim paśmie uzdolnień, głównie językowych i matematycznych, dają wskaźnik będący dobrym prognostykiem sukcesów szkolnych i akademickich, który jest jednak mało przydatny w przewidywaniu powodzenia w pozaakademickich dziedzinach życia i osiągnięciu tego, co się nazywa sukcesem życiowym. Gardnera szerokie ujęcie inteligencji zwanej inteligencją wieloraką spotkało się z uznaniem, głównie wśród psychologów dążących do wypracowania takiej koncepcji inteligencji, która obejmuje wszystkie właściwości czy sprawności potrzebne, by odnieść w życiu sukces.

Peter Salovey, profesor psychologii w Yale, poszukując tych nowych rozwiązań, na podstawie Gardnera propozycji inteligencji personalnej wypracował koncepcję inteligencji emocjonalnej, składającą się z pięciu podstawowych grup zdolności: znajomość własnych emocji, kierowanie emocjami, zdolność motywowania się, rozpoznawanie emocji u innych. Jak zapewnia Goleman (s. 81), są to zdolności, które gwarantują popularność, pełnienie ról przywódczych i skuteczność w stosunkach interpersonalnych.

Inspirowana tymi ustaleniami praca jest w opinii jej autora „przewodnikiem w podróży przez odkrycia naukowe dające nam wgląd w emocje” (s. 16). Składa się z pięciu następujących części nie zawsze jasno i czytelnie zatytułowanych: I – Mózg emocjonalny, II – Natura inteligencji emocjonalnej, III – Inteligencja emocjonalna stosowana, IV – Przedziały możliwości, V – Wykształcenie emocjonalne. Ponadto zawiera obszerny aneksy, przypisy i długą listę podziękowań. Napisana jest w formie rozbudowanego eseju, co z jednej strony poszerza krąg potencjalnych czytelników, a z drugiej może budzić niedosyt profesjonalistów z racji zbyt ogólnego bądź zbyt uproszczonego omówienia niektórych zagadnień.

Oto kilka kontrowersyjnych kwestii.

Retrospektywna analiza zarówno teorii inteligencji (m.in. Thorndike), jak i przez niektórych autorów narzędzi pomiaru inteligencji (głównie Wechslera) wskazuje, iż inteligencję spostrzegano jako część większej całości, jaką jest osobowość, oraz przestrzegano przed błędami w diagnozie i prognozie wynikającymi z wyizolowanego ujmowania, a także interpretowania ilorazu inteligencji. Prezentowana w książce bardzo krytyczna ocena tradycyjnych koncepcji inteligencji i ilorazu inteligencji wydaje się niedostatecznie obiektywna i w znacznym stopniu uproszczona.

Kolejna kwestia dotyczy samego określenia „inteligencja emocjonalna”, które to określenie jest dosyć konfrontacyjne, a – jak podkreśla autor (s. 82) – iloraz inteligencji i inteligencja emocjonalna są nie tyle przeciwstawnymi, ile raczej różnymi zespołami zdolności. Wydaje się, że chodzi tu raczej o kompetencje emocjonalne i społeczne, gdyż głównie o takich mówi Salovey, kiedy charakteryzuje pięć obszarów inteligencji emocjonalnej.

Dyskusyjny jest postulat ustalania współczynnika inteligencji emocjonalnej. Sam autor zaznacza (s. 82), że „nie ma i być może nigdy nie będzie podobnych do znanych nam testów badających inteligencję prostych metod mierzenia inteligencji emocjonalnej”. Jakże zatem są sposoby ustalania postulowanego współczynnika?

Niedosyt może budzić brak jasnej definicji inteligencji emocjonalnej. Wprawdzie w przypisach na stronie 476 autor zaznacza, że podstawową definicję inteligencji emocjonalnej podają Salovey i Mayer w opublikowanym w 1990 r. artykule „Emotional Intelligence”, nie przytacza jej jednak w tekście pracy ani nie proponuje własnej.

Dyskusyjna, zbyt optymistyczna i nie do końca konsekwentna wydaje się teza o daleko idącej wyuczalności inteligencji emocjonalnej.

Wielokrotne akcentowanie w pracy ścisłej zależności między sukcesem życiowym a inteligencją emocjonalną może zostać odebrane jako pewne odejście czy zagubienie idei człowieka wielowymiarowego, które niewątpliwie przyswiecały jej tworzeniu. Czy poszukiwanie czynników warunkujących przede wszystkim osiągnięcie sukcesu (jak rozumianego?) nie jest wyrazem zbyt uproszczonego i zawężonego obrazu człowieka i motywów jego aktywności? Mądre i w miarę pełne wykorzystanie swoich potencjalności sprzyja życiu odpowiedzialnemu i godnemu, takiemu, które w ocenie społecznej określane jest jako wartościowe. W tak pojętym życiu wielorako rozumiany sukces mieści się, ale czy go wyczerpuje?

Napisana z wyraźnym zaangażowaniem praca może nieść również dla mało krytycznego czytelnika niebezpieczeństwo zagubienia właściwych proporcji w ocenie roli i znaczenia sfer – emocjonalnej i intelektualnej w życiu człowieka i skłonność do nadmiernego minimalizowania tej ostatniej. Wszak inteligencja emocjonalna decyduje głównie o tym, jak ktoś rozwinię i wykorzysta swoje zdolności i talenty, a nie na przykład o tym, czy je posiada. Niewątpliwie jest ona istotną dyspozycją warunkującą skuteczność zachowania czy sukces, ale czy jedyną?

Na koniec pragnę zwrócić jeszcze uwagę na to, że praca nie zawiera wyodrębnionej bibliografii, jedynie odniesienia do literatury w tekście bądź w przypisach, co wyraźnie utrudnia jej recepcję i wykorzystanie.

Obok kwestii niejasnych i dyskusyjnych praca ma niezaprzeczone walory, które między innymi związane są z tym, że prezentuje szerokie spojrzenie na człowieka, dowartościowując sferę emocjonalną i ukazuje złożoność jego funkcjonowania; wskazuje na potrzebę i możliwości kształtowania kompetencji emocjonalnych i społecznych w procesach wychowania i samowychowania; akcentuje potrzebę samodyscypliny i kontroli emocjonalnej (właściwości, którymi od dawna w psychologii zajmuje się charakterologia).

Pracę Golemana sygnalizującą nowe trendy w akademickiej psychologii amerykańskiej należy przyjąć z zainteresowaniem, winna ona zainspirować również u nas szerszą dyskusję nad kwestią kompetencji emocjonalnych i społecznych człowieka.

*Stanisława Tucholska*

MICHAŁ JANSON

MIĘDZYNARODOWE SEMINARIUM  
„PSYCHOLOGICZNE ASPEKTY ZUŻYCIA ZASOBÓW  
PRZEZ GOSPODARSTWA DOMOWE”  
Lublin, 3-4 kwietnia 1997 roku

Międzynarodowe seminarium na temat: „Psychologiczne aspekty zużycia zasobów przez gospodarstwa domowe” zostało zorganizowane w Lublinie w ramach współpracy psychologów z Uniwersytetu Groningen (Holandia) z Zakładem Psychologii Eksperymentalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Zadaniem seminarium było rozpatrzenie teoretycznych podstaw mechanizmów kształtujących indywidualne wzorce konsumpcji i postawy wobec kosztów środowiskowych. Program seminarium obejmował również podsumowanie rocznego projektu badawczego dotyczącego psychologicznych aspektów konsumpcji zasobów w perspektywie nakreślenia modelu konsumpcji ograniczającego koszty środowiskowe.